Trzy dobre uczynki – część 6

Pamiętacie chorego chłopca o imieniu Keldo i jego niezwykłą przyjaciółkę Lenę? Dziewczynka była księżniczką, którą zły czarownik zamienił w małą, szarą myszkę. Aby odzyskać ludzką postać, musiała dokonać trzech dobrych uczynków. Dzięki pomysłowości Kelda udało się pokonać zaklęcie, a księżniczka wróciła do królewskiego pałacu.

Wszyscy bardzo się z tego cieszyli. Wszyscy oprócz Kelda.

Chłopiec znów został sam w swoim pokoju. Z powodu choroby nadal musiał leżeć w łóżku, a dni bez przyjaciółki dłużyły mu się niemiłosiernie. Tęsknił za ich rozmowami, wspólnym rozwiązywaniem zagadek i wesołymi piosenkami Leny. Choć była wtedy tylko małą myszką, potrafiła sprawić, że zapominał o swojej samotności.

Tymczasem księżniczka również nie czuła się szczęśliwa. Cieszyła się, że odzyskała ludzką postać i znów może mieszkać z rodzicami, ale bardzo brakowało jej przyjaciela. Doskonale wiedziała, jak samotny musi być Keldo, który całe dnie spędzał w łóżku.

Postanowiła więc odwiedzić chłopca. Niestety, gdy poprosiła rodziców o zgodę, spotkało ją wielkie rozczarowanie.

– Moja droga córeczko – powiedziała królowa – jesteś księżniczką i należysz do królewskiej rodziny. Nie wypada, abyś spędzała czas w domu ubogiego chłopca.

– Znajdziemy ci odpowiednie towarzystwo! – dodał król. – Urządzimy wspaniałe przyjęcie. Zaprosimy książęta i księżniczki z sąsiednich królestw. Z pewnością poznasz wielu nowych przyjaciół!

Lena posmutniała.

– Ależ tato, mamo, ja już mam przyjaciela! – odpowiedziała. – To właśnie Keldo pomógł mi odzyskać ludzką postać. Gdyby nie on, nadal byłabym małą myszką!

Rodzice jednak nie zmienili zdania.

Księżniczka była dobrze wychowana i nie chciała sprzeciwiać się królowi i królowej. Mimo to nie potrafiła pogodzić się z ich decyzją.

Dni mijały, a Lena coraz bardziej tęskniła za przyjacielem.

– Jakie to dziwne – rozmyślała pewnego dnia. – Jestem księżniczką, mieszkam we wspaniałym pałacu, mam piękne suknie i wszystko, czego mogłabym zapragnąć. A jednak nie jestem szczęśliwa. Co powinnam zrobić?

Przez dłuższą chwilę zastanawiała się nad swoim problemem.

– Gdyby był tutaj Keldo, na pewno znalazłby jakieś rozwiązanie! – westchnęła. – On przecież zawsze miał tyle wspaniałych pomysłów!

Nagle dziewczynka aż podskoczyła z radości.

– Już wiem! Przecież mogę zrobić dokładnie to, co robił Keldo! Mogę spróbować pomóc komuś, kto ma kłopoty!

W tej samej chwili przypomniała sobie, że jej ojciec od pewnego czasu był bardzo zmartwiony. Królestwu groziło bowiem wielkie niebezpieczeństwo. Władca sąsiedniego kraju zamierzał wypowiedzieć wojnę, a król nie wiedział, jak uchronić swoich poddanych przed najazdem nieprzyjacielskich wojsk.

Lena postanowiła porozmawiać z ojcem.

– Tato, widzę, że ostatnio jesteś bardzo zatroskany. Czy mogłabym ci jakoś pomóc? – zapytała.

Król spojrzał na córkę i westchnął ciężko.

– Obawiam się, że nie, córeczko. Mam bardzo poważny problem, którego nawet moi najstarsi doradcy nie potrafią rozwiązać.

– Wiem, że martwisz się o nasze królestwo – odpowiedziała Lena. – Słyszałam, że sąsiedni władca grozi nam wojną.

– Niestety, to prawda – przyznał król. – Nie chcę narażać moich poddanych na niebezpieczeństwo, ale nie wiem, jak powstrzymać wroga.

Księżniczka zamyśliła się na chwilę.

– A może warto zapytać o radę innych mieszkańców królestwa? – zaproponowała. – Przecież w naszym kraju żyje wielu mądrych i pomysłowych ludzi. Być może ktoś zna sposób na uniknięcie wojny!

Król spojrzał na córkę ze zdumieniem.

– Zapytać poddanych? Ależ Leno, przecież to ja jestem królem! To do mnie należy podejmowanie najważniejszych decyzji!

– Właśnie dlatego powinieneś ich wysłuchać! – odpowiedziała dziewczynka. – Mądry król nie musi wiedzieć wszystkiego. Powinien jednak umieć korzystać z mądrości innych.

Król zastanowił się nad słowami córki.

– Być może masz rację. Ale jak przekonać mieszkańców, aby podzielili się swoimi pomysłami?

wydrukowano dnia: 22.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026

– To proste! – ucieszyła się Lena. – Ogłoś w całym królestwie, że szukasz najlepszego sposobu na uniknięcie wojny. Każdy, kto ma dobry pomysł, będzie mógł przyjechać do pałacu i go przedstawić.
– A dlaczego mieliby to robić? – zapytał król.
– Ponieważ wszystkim zależy na bezpieczeństwie królestwa! – odpowiedziała księżniczka. – Możesz też obiecać nagrodę autorowi najlepszego pomysłu.
– Nagrodę? Jaką nagrodę? – zainteresował się władca.
– Ten, kto znajdzie najlepsze rozwiązanie, zostanie twoim nadwornym doradcą! – zaproponowała Lena.
Król przez chwilę milczał, po czym na jego twarzy pojawił się szeroki uśmiech.
– To znakomity pomysł, córeczko! Kto wie, może wśród moich poddanych naprawdę znajdzie się ktoś, kto potrafi zapobiec wojnie?
Jeszcze tego samego dnia król rozkazał przygotować specjalne ogłoszenie.
Wkrótce na placach miast, przy bramach zamków i na wiejskich targowiskach pojawiły się wielkie obwieszczenia:
„Uwaga, mieszkańcy królestwa! Naszej ojczyźnie grozi wojna! Każdy, kto zna sposób na powstrzymanie nieprzyjaciela, proszony jest o przybycie do królewskiego pałacu. Autor najlepszego pomysłu otrzyma zaszczytną funkcję nadwornego doradcy króla!”.
Wieść o królewskim ogłoszeniu szybko rozeszła się po całym kraju.
Już następnego dnia przed bramą pałacu zaczęli gromadzić się pierwsi przybysze. Byli wśród nich uczeni, rycerze, kupcy, budowniczowie, a nawet zwyczajni mieszkańcy okolicznych wiosek. Każdy miał własny pomysł na uratowanie królestwa.
Jedni proponowali budowę potężnych murów obronnych, inni chcieli wykopać głębokie fosy, a jeszcze inni radzili zebrać ogromną armię.
Król cierpliwie wysłuchiwał kolejnych propozycji, lecz żadna nie wydawała mu się wystarczająco dobra.
Lena również przysłuchiwała się rozmowom. Była dumna, że jej pomysł spotkał się z tak wielkim zainteresowaniem. W głębi serca miała jednak jeszcze jedną nadzieję.
Pomyślała bowiem, że skoro Keldo potrafił znaleźć sposób na odczarowanie małej myszki, być może potrafiłby również pomóc królowi.
Uśmiechnęła się do siebie. Wiedziała już, kogo najchętniej zobaczyłaby wśród królewskich doradców.
Czy mieszkańcom uda się znaleźć sposób na uniknięcie wojny? Kto przedstawi najlepszy pomysł? I czy pomysłowy Keldo odegra jeszcze ważną rolę w losach królestwa?
O tym dowiecie się z następnej bajki.

mały rycerz

wydrukowano dnia: 22.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026